Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 114 Piątek, 19 grudnia 1941 r. Rok I

Japoński desant na wyspie Cebu

Wojska japońskie na przedpolu twierdzy płonącego Hongkongu

SZTOKHOLM, 19. 12. — Skandynawskie biuro telegraficzne donosi w depeszy z Szanghaju o wysadzeniu japońskiego korpusu ekspedycyjnego na trzeciej pod względem wielkości wyspie filipińskiej Cebu, na południe od Luzon. Akcję tę poprzedziły gwałtowne ataki powietrzne na lotniska i porty tej wyspy. Z Manili donoszą o nowych gwałtownych atakach powietrznych na Vigan.

TOKIO, 19. 12. — Według informacji dziennika „Yomiuri Szimbun", w brytyjskiej części wyspy Borneo Japończycy złamali w wielu punktach opór oddziałów brytyjskich i posuwają się naprzód. Reuter przyznaje, że wojska brytyjskie wycofały się. Wojska japońskie wysadzono na ląd, wedle informacji Reutera w Miri i Lubong, leżących na północno-zachodnim wybrzeżu Borneo a podległych sułtanatowi Surawak, należącemu do brytyjskich obszarów suwerennych.

TOKIO, 19. 12. — Prasa japońska poświęca wiele miejsca sprawozdaniom o dokonanym lądowaniu na Borneo brytyjskim. Dzienniki przypominają z naciskiem, że znaczne pokłady nafty w Borneo brytyjskim, mają niemałe znaczenie dla całej gospodarki krajów Azji Wschodniej. Wskutek wylądowania na Borneo brytyjskim, nie tylko — jak podkreślają — dalsza baza Anglii na południowym Pacyfiku znajduje się bezpośrednio przed upadkiem, lecz ponadto operacje te mają bardzo wielkie znaczenie, z uwagi na przyszłe posunięcia wojskowe w stosunku do Singapuru.

SZTOKHOLM, 19. 12. — Londyn donosi o gwałtownym bombardowaniu Hongkongu. Agencja „United Press" przynosi drogą kablową wiadomość z Hongkongu o toczących się gwałtownych walkach na przedpolach tej twierdzy. Ta sama agencja podaje z San Francisko doniesienia radia i prasy japońskiej, według których w mieście szaleją wielkie pożary, wywołane nieprzerwanym ogniem artylerii japońskiej.

Ze strony angielskiej w dalszym ciągu zapewniają, że sytuacja jest „ustabilizowana". Oblężenie jest obecnie w pełnym toku, jednak panować ma dobry nastrój i optymizm a twierdza dysponuje wielkimi zapasami.

TOKIO, 19. 12. — Gazeta „Asahi" zamieszcza sprawozdanie naocznego świadka o walkach o Hongkong. Sprawozdawca wojenny pisze: „Od chwili obsadzenia Kowlonu i wezwania do kapitulacji, Hongkong bez przerwy jest ostrzeliwany. Garnizon w Hongkongu usiłuje bronić zabytków nagromadzonych w ciągu stuleci; lecz jeden front po drugim zostaje zmuszony do milczenia, a nieprzyjacielski ogień obronny odzywa się coraz słabiej. Równolegle działa również nasze lotnictwo, rzucając jedną bombę po drugiej na Hongkong. Obecnie Hongkong jest zupełnie odcięty od świata.

TOKIO, 19. 12. — Wydział marynarki cesarskiej kwatery podaje, że japońska marynarka przy współudziale jednostek bojowych zatopiła w toku operacyj pod Hongkongiem nieprzyjacielską kanonierkę i 6 łodzi torpedowych oraz uszkodziła poważnie jeden kontrtorpedowiec, dwie kanonierki i pewien statek. Ponadto komunikują o dotkliwym uszkodzeniu fortu Davies i innych fortyfikacyj Hongkongu.

TOKIO, 19. 12. — Japońskie samoloty lecące w zespołach zaatakowały kilka lotnisk na wyspach Filipińskich. W toku tej akcji zniszczono na ziemi 4 samoloty bojowe oraz 2 bombowce, ponadto poważnie uszkodzono 14 samolotów bojowych. Inna grupa japońskich samolotów obrzuciła bombami koszary w miejscowości Tarlac na wyspie Luzon, które spłonęły. Wszystkie japońskie aparaty powróciły do swych baz.

Na odcinku półwyspu malajskiego, japońscy lotnicy atakowali lotniska Ayer, Tawar i Ipoh w okręgu Penang. Lotnicy zestrzelili jeden samolot typu Blenheim, niszcząc ponadto na ziemi podobne trzy maszyny. Zdemolowano magazyny materiałów pędnych i inne obiekty na wspomnianych lotniskach.

TOKIO, 19. 12. — Radiostacja w Penang na terenie Malajów brytyjskich miała, według informacji agencji Domei z Bangkoku, wstrzymać w ub. poniedziałek nadawanie programu. Przypuszczalnie stacja uległa zniszczeniu w czasie silnych ataków lotnictwa japońskiego.

BERN, 19. 12. — Jak donosi agencja telegraficzna „Exchange" z Singapuru, wojska japońskie zaatakowały już wszystkie forty twierdzy Penang. Wojska brytyjskie, według tego doniesienia angielskiego, „musiały się dalej cofnąć z powodu przewagi wojsk japońskich".

A tymczasem, jak strona brytyjska zmuszona jest również przyznać, posuwanie się Japończyków w kierunku Singapuru, poczyniło dalsze postępy.

Biała Księga o Singapurze

VICHY, 19. 12. — W związku z atakami japońskich sił zbrojnych na największą obronną bazę morską imperium brytyjskiego, Singapur, warto przypomnieć, że z okazji francusko-angielskich deklaracyj sztabów generalnych w listopadzie 1939 r. w Londynie, brytyjski sztab generalny oświadczył, że Singapur posiada żywności tylko na 3 miesiące. Stwierdzenie to można znaleźć w raporcie ówczesnego attache wojskowego ambasady francuskiej w Londynie, generała Lelonga, przesłanym w dniu 5-go maja 1939 r. generałowi Gamelinowi. Dosłowny tekst jego raportu znajduje się także w niemieckiej Białej Księdze Nr. 6 pt. „Tajne dokumenty brytyjskiego sztabu generalnego".

Japońskie dementi o zajęciu Macao

TOKIO, 19. 12. — Koła oficjalne w Tokio zaprzeczają stanowczo wiadomości podanej przez Reutera o rzekomym zajęciu przez Japończyków portugalskiego półwyspu Macao, leżącego na zachód od Hongkongu. Jak podkreślają tu, wyraźnym celem tego rodzaju pogłosek jest zamącenie dobrych stosunków pomiędzy Japonią i Portugalią. Strona japońska nie żywi żadnych wrogich zamiarów wobec zaprzyjaźnionej Portugalii.

Kto winien śmierci 2.670 marynarzy?

Specjalna komisja bada przyczyny klęski na Hawajach

BERLIN, 19. 12. — Jak donoszą z Waszyngtonu, ustanowiono tam komisję w celu zbadania przyczyn klęski floty amerykańskiej przy Hawai. Głównie chodzi o wyjaśnienie sprawy, dlaczego z zatopionych amerykańskich okrętów wyratowano tak mało oficerów i członków załogi. Chociaż minister marynarki oficjalnie podał do wiadomości jedynie śmierć 2.670 marynarzy, to jednak i ta liczba ofiar wywołała w Stanach Zjednoczonych niezwykłe przerażenie. Amerykanie dowiedzieli się bowiem, że Anglicy przy zatopieniu ich obydwu jednostek bojowych: „Prince of Wales" i „Repulse" mieli o wiele mniejsze straty i w dodatku, zatopienie tych dwuch okrętów nastąpiło na głębokim morzu, podczas gdy storpedowanie amerykańskich okrętów bojowych: „Arizona", „Oklahoma" i „Westwirginia", zdarzyło się na płytkich wodach Pearl Harbour. Opinia publiczna wnioskuje z tego, że amerykańscy dowódcy okrętów zawinili w momencie katastrofy, gdyż nie przedsięwzięli niezbędnych środków dla ratowania życia ludzkiego. Brak dyscypliny i przytomności umysłu ujawnili nie tylko dowódcy, ale także wyżsi oficerowie, którzy także zawiedli w służbie ratowniczej. Wyjaśnienie tej sprawy polecono komisji śledczej w Waszyngtonie, która ma rozstrzygnąć, czy dowódców należy stawić przed sąd wojenny.

Tymczasem na Hawai, na podstawie doświadczeń pierwszych dni wojennych, wydano nowe, obszerne zarządzenia wojskowe, które zwłaszcza obcokrajowcom uniemożliwiają swobodę ruchu. Zabroniony jest wjazd na Hawaje, obcokrajowcy zaś, znajdujący się już na Hawajach, podlegają zaostrzonemu przymusowi paszportowemu. W końcu wprowadzono dla ludności cywilnej karty na benzynę, a władze wojskowe zajęły się budową schronów, których dotychczas zupełnie tutaj nie było.

Krążownik angielski storpedowany

Bombardowanie murmańskiej linii kolejowej

Z KWATERY GŁÓWNEJ NACZELNEGO WODZA, dnia 19. 12. — Naczelne Dowództwo Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 18 grudnia:

Na skutek naszych ataków lotniczych na środkowy odcinek frontu wschodniego, nieprzyjaciel poniósł również wczoraj ciężkie straty w ludziach. Na zachód od Zatoki Kandalackiej samoloty bojowe obrzuciły bombami obiekty kolejowe na linii murmańskiej oraz port lotniczy.

Na wschodnim i południowo-zachodnim wybrzeżu Anglii bombardowano w ciągu ostatniej nocy urządzenia portowe.

W Afryce Północnej nie było w ciągu dnia wczorajszego żadnych większych starć. Na wodach dokoła Cyrenaiki niemieckie samoloty bojowe zaatakowały większe zgrupowania brytyjskich sił morskich i trafiły dwoma ciężkimi torpedami powietrznymi jeden krążownik. Niemieckie samoloty myśliwskie oraz artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły 7 samolotów brytyjskich. W czasie ataków nocnych lotnictwa brytyjskiego na obsadzone tereny zachodnie nieprzyjaciel stracił 4 bombowce.

W czasie od 10 do 11 grudnia zestrzeliło lotnictwo niemieckie i jednostki niemieckiej marynarki wojennej 74 samoloty, z tego 52 na Morzu Śródziemnym i w Afryce Północnej. W tym samym czasie w walkach z Wielką Brytanią straty własne wyniosły 17 maszyn.

HELSINKI, 19. 12. — Na przesmyku karelskim obustronny artyleryjski ogień przeszkadzający oraz ogień piechoty.

Na froncie Swiru nieprzyjaciel podjął wzdłuż całego frontu liczne ataki, które zostały odparte. W walkach tych nieprzyjaciel stracił przeszło 1000 zabitych.

Na południowym odcinku frontu wschodniego nieprzyjaciel podejmował nieudałe próby ataków, w czasie których stracił kilkuset żołnierzy. Również na pewnym odcinku północnym nieprzyjaciel dokonał ataku, który jednak został odparty wśród wielkich dla niego strat.

Niekorzystne warunki atmosferyczne wpłynęły na silne ograniczenie działalności lotnictwa. Własne siły powietrzne kontynuowały bombardowanie kolei Murmańskiej i obrzuciły celnymi bombami tory.

RZYM, 19. 12. — Jak donosi agencja Stefani, oddziały włoskiego korpusu ekspedycyjnego, operujące na pewnym odcinku Zagłębia Donieckiego, odparły ponownie gwałtowne ataki sowieckie. W czasie tych walk, w których przebiegu bolszewicy rzucali w ogień kolejnymi falami coraz nowe siły, ściągnięte z najodleglejszych terenów, wojska włoskie dzięki zdobyciu ważnych węzłowych punktów komunikacyjnych zdołały w kontratakach poprawić swoje stanowiska wyjściowe. Lotnictwo włoskie, pomimo mrozu i niskiej powłoki chmur, nieprzerwanymi akcjami wspomagało ataki wojsk ziemnych, zapewniając sobie przewagę na powierzonym obszarze powietrznym.

PARYŻ, 19. 12. — Z Wersalu wyjechał dalszy kontyngent francuskich ochotników do walki z bolszewizmem, oraz kompania propagandowa. Kontyngent ten będzie przewieziony specjalnym pociągiem na wschód.

Komunikat włoski

RZYM, 19. 12. — Włoski komunikat wojenny z dnia 18. grudnia podaje:

Nieprzyjacielska piechota i czołgi bezskutecznie zaatakowały Bardię.

Na froncie Sollum ożywiona działalność artyleryjska. Zespoły włoskich i niemieckich czołgów powstrzymały w pochodzie silne nieprzyjacielskie oddziały wojsk pancernych, które w rejonie Ain el Gazala posunęły się w kierunku naszych pozycji wyjściowych. W toku zaciętych kontrataków wyróżniły się w szczególny sposób oddziały „Brescia". Odparto również próby wtargnięcia zmotoryzowanych wojsk nieprzyjacielskich. Zdobyto samochody, zaś ich załogi wzięto do niewoli.

Siły bojowe naszego lotnictwa bombardowały również w dniu wczorajszym skoncentrowane oddziały wojska i samochodów. Kolo miejscowości El Adaila zestrzelono 1 samolot „Huricane". Ataki nieprzyjacielskich samolotów na wioskę Dżebel pociągnęły za sobą kilka ofiar śmiertelnych wśród tubylców. Zrzucono bezskutecznie kilka bomb na Tarent. Jedna z naszych łodzi podwodnych, mająca na pokładzie 22 jeńców angielskich, nie powróciła do swej bazy.

BERLIN, 19. 12. — Baterie dalekosiężnej niemieckiej marynarki wojennej ostrzeliwały seriami pocisków nieprzyjacielski transport konwojowany na Kanale. Nieprzyjacielski konwój zmuszony był zawrócić z drogi i schronić się na wybrzeżu

O zdumiewających sukcesach armii japońskiej

mówili w parlamencie premier i minister wojny Tojo

TOKIO, 19. 12. — Premier Tojo w charakterze ministra wojny złożył przed parlamentem obszerne sprawozdanie o sytuacji wojskowej.

Na odcinku **Półwyspu Malajskiego** — mówił premier Tojo — wojska angielskie, korzystając z ciemności nocy, przekroczyły granicę Syjamu. W odpowiedzi na to jednostki armii i marynarki japońskiej wylądowały w niektórych miejscowościach Półwyspu Malajskiego. Wojska japońskie, przebijające się ze znacznym powodzeniem poprzez terytoria półwyspu Malajskiego, natknęły się na zmotoryzowaną dywizję brytyjską, którą w wyniku zaciętych walk pobito. W międzyczasie udało się lotnictwu japońskiemu, mimo nieprzyjacielskiej obrony przeciwlotniczej, zdobyć brytyjską bazę powietrzną. Walka o Singapur potrwa dłuższy czas, a to z uwagi na niezwykle silne ufortyfikowanie tego ważnego brytyjskiego punktu obrony w Azji Wschodniej, nad czym od wielu lat pracowano przy nakładzie olbrzymich środków, tudzież z uwagi nie niezwykle poważne trudności terenowe wśród dżungli, ciągnących się na przestrzeni 700 km.

Na odcinku **Syjamu** wojska japońskie wylądowały w Zatoce Syjamskiej, inne zaś oddziały skoncentrowane wdłuż zachodniej granicy francuskich Indochin, podjęły pokojowy marsz w kierunku Bangkoku, witane po drodze serdecznie przez społeczeństwo syjamskie.

Na odcinku **Filipin** jednostki bojowe lotnictwa, armii i marynarki japońskiej skoncentrowały swe wysiłki w kierunku zniszczenia nieprzyjacielskiego lotnictwa. W ciągu 3 dni od rozpoczęcia wojny wysadzono na ląd oddziały japońskie w północnej części Luzonu, a w 2 dni później w południowej części tej wyspy. W chwili obecnej obie te grupy posuwają się ruchem zygzakowatym w kierunku Manili, przełamując wszędzie nieprzyjacielskie linie obronne. Sukcesy, uzyskane na Filipinach oraz na wyspie Guam są dlatego o wielkiej doniosłości, ponieważ dzięki nim usunięto t. zw. pierścień, okrążający Japonię i stworzono strategiczne podstawy do zwycięstwa nad Anglią i Ameryką. Na odcinku chińskim oddziały japońskiego korpusu ekspedycyjnego wywierają stały nacisk na znajdujące się tam oddziały wojsk czungkińskich. Na odcinku **Hongkongu** tamtejszy brytyjski gubernator odrzucił żądania japońskie, podyktowane względami czysto humanitarnymi.

TOKIO, 19. 12. — Izba posłów parlamentu japońskiego jednogłośnie uchwaliła rezolucję, w której w obliczu wielkich zwycięstw japońskich sił bojowych stwierdzono, iż władza na Pacyfiku spoczywa przeważnie w rękach japońskich. Rząd i naród muszą obecnie w całkowitej zgodności poglądów kroczyć po raz obranej drodze dla sprawy wielkiej Azji Wschodniej. Premier Tojo zapewnił Izbę, iż rząd poczyni wszystkie możliwe kroki dla osiągnięcia wytkniętego celu.

We czwartek rano odbyło się oficjalne zakończenie sesji z udziałem premiera Tojo i członków rządu. W toku tej sesji obie izby bez dyskusji przyjęły i uchwaliły zarządzenia władz, rozporządzenia, tudzież nadzwyczajny budżet wojskowy przedłożony przez rząd. W godzinach popołudniowych cesarz przyjął na audiencji ministrów stanu, członków parlamentu i wyższych urzędników.

Bilans strat Ameryki i Anglii

według oceny ministra marynarki japońskiej Szimady

TOKIO, 19. 12. — Ogólny bilans strat nieprzyjacielskich przedstawia się według oceny ministra marynarki Szimady następująco: Flota USA. stracila trzy okręty bojowe, jedną łódź podwodną, jeden zakładacz min, jeden wielki transportowiec oraz prawdopodobnie jeden lotniskowiec. Ciężkim uszkodzeniom uległy 4 okręty bojowe, 4 krążowniki, jeden kontrtorpedowiec, jedna łódź podwodna i jeden statek pomocniczy. Zdobyto jedną kanonierkę. Co się tyczy samolotów, to Stany Zjednoczone straciły ogółem 298 maszyn na Filipinach i na mniejszych wyspach, natomiast na Hawajach zniszczonych zostało około 200 samolotów amerykańskich.

Anglia straciła: dwa okręty bojowe, mianowicie statek admiralski „Prince of Wales" i „Repulse", jeden wielki kontrtorpedowiec, jedną łódź patrolową i jedną kanonierkę. Prawdopodobnie zniszczono również wielką ilość samolotów brytyjskich. Ponadto zdobyto ogółem 47 statków handlowych o łącznej pojemności 120.000 brt. oraz 389 mniejszych statków. Straty japońskie wynoszą: 1 poszukiwacz min zatopiony, jeden poszukiwacz min ciężko uszkodzony, 1 lekki krążownik uszkodzony. Samolotów stracono 40, zaś 30 dotychczas nie powróciło.

Oprócz zatopionych jednostek floty USA uszkodzono szereg innych do tego stopnia, iż nie nadają się wogóle do naprawy. Są to jeden statek liniowy klasy „California", jeden klasy „Maryland", oraz jeden klasy „Nevada". Ponadto dwa lekkie krążowniki tudzież dwa kontrtorpedowce. Lżejszym uszkodzeniom uległy: 1 statek klasy „Nevada" i 4 statki klasy „B".

Straty amerykańskiego lotnictwa ustalone dotychczas, spowodowane zostały bądź to pociskami karabinów maszynowych, bądź skutkiem pożarów. W walkach powietrznych zestrzelono 14 samolotów, zaś liczne aparaty zdemolowano. Ponadto wzniecono pożar w 16 hangarach lotniczych, zaś dwa hangary poważnie uszkodzono pociskami bombowymi. Według komunikatu Kwatery Głównej ani jedna jednostka japońskiej marynarki nadwodnej w tych historycznych walkach nie uległa uszkodzeniu czy też zatopieniu.

Amerykański kauczuk zagrożony

Pesymistyczne horoskopy w sprawie dostaw

HELSINKI, 19. 12. — Dziennik „Kauppalehti" analizuje w artykule wstępnym widoki zaopatrzenia Anglii i Stanów Zjednoczonych w kauczuk i cynę po obecnych sukcesach japońskich na Dalekim Wschodzie. Stany Zjednoczone są skazane na dłuższą linię dowozu gumy z Singapur do San Francisco, przebiegającą obecnie przez obszary objęte wojną. Jeżeli Stany Zjednoczone stracą kauczuk azjatycki, wówczas będą się musiały ograniczyć jedynie do brazylijskiej produkcji tego artykułu, która może pokryć zapotrzebowanie Stanów Zjednoczonych zaledwo na 10 dni w roku. Produkcja kauczuku syntetycznego jest dopiero w początkach. Również drogi dowozowe do Stanów Zjednoczonych leżą w zasięgu ataków japońskich, ponieważ z ogólnej cyfry 90.000 ton, jaką Stany Zjednoczone corocznie sprowadzają, przeszło 70% pochodzi z Malakki i Indii Holenderskich.

SZTOKHOLM, 19. 12. — Wojna na Dalekim Wschodzie spowodowała również wstrzymanie dowozu juty z Indyj, niezbędnie koniecznej dla Argentyny w związku z przechowywaniem jej zbiorów zboża. Już w ubiegłym roku, jak stwierdzają w Buenos Aires, zdołano pokryć zaledwie 70 proc. zapotrzebowania.

SZTOKHOLM, 19. 12. — Komisja flotowa Stanów Zjednoczonych przyjęła wniosek w sprawie kredytów na podwyższenie tak zwanej dwuoceanicznej floty z 900.000 do 1,150.000 ton. Roosevelt w przemówieniu radiowym oświadczył, że dalsze realizowanie programu pomocy jest zależne od tego, w jakiej mierze amerykański przemysł budowy okrętów zdoła **przyspieszyć produkcję jednostek floty.**

Równocześnie londyński „Times" omawia sprawę wstrzymania dostaw ze Stanów Zjednoczonych. Dziennik zauważa, że należy się liczyć z nastaniem przykrego okresu przejściowego, w czasie którego przemysł angielski musi poczynić ze swej strony największe wysiłki.

Zginęli śmiercią żołnierską

BERLIN, 19. 12. — Kilka dni po zajęciu Charkowa zginął na tym odcinku generał Ernst Berneker, komendant artylerii korpusu, który już w czasie wrześniowej kampanii w r. 1939 odznaczył się jako komendant artylerii. Wraz z gen. Berneckerem zginął tutaj dowódca jego dywizji, generał włoski, Carolis. Dywizja ta była na swoim odcinku narażona na bardzo ciężkie ataki bolszewickie, odbiciem których kierował osobiście generał Carolis.

Czungking zabiega o sojusz wojskowy z Anglią i USA

SZANGHAJ, 19. 12. — Rząd Czang-Kai-Szeka zaproponował rządowi Anglii i Stanów Zjednoczonych zawarcie sojuszu wojskowego. Powyższą wiadomość zakomunikowano urzędowo z Czugkingu w ubiegłą środę.

Wojskowy attache Wielkiej Brytanii generał major Dennies został mianowany szefem nowej misji wojskowej Wielkiej Brytanii przy rządzie Czang-Kai-Szeka. Niezależnie od ambasady, istniejącej przy tym rządzie, Stany Zjednoczone reprezentowane są przez misję wojskową pod przewodnictwem generała brygady Johna Margrudera.

Dowództwo anglosaskie w jednym ręku?

SZTOKHOLM, 19. 12. — Prezydent Roosevelt, zapytany w czasie konferencji prasowej, jak się przedstawia sprawa utworzenia wspólnego dowództwa w walce z państwami Osi, oświadczył, że poczyniono już w tym kierunku odpowiednie kroki.

Nowe pełnomocnictwa Roosevelta

SZTOKHOLM, 19. 12. — Prezydentowi Stanów Zjednoczonych udzielone zostały przez Izbę reprezentantów specjalne pełnomocnictwa na czas trwania wojny. Polegają one na prawie kontroli majątku zagranicznego zarekwirowanego w Stanach Zjednoczonych, który oszacowany jest na siedem milionów dolarów oraz na prawie cenzury wiadomości do zagranicy.

Albania w stanie wojny z U. S. A.

TIRANA, 19. 12. — Urzędowy dziennik ustaw królestwa Albanii zamieszcza obwieszczenie, według którego Albania uważa się w stanie wojny ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej.

Stan oblężenia w Argentynie

BUENOS AIRES, 19. 12. — Na ostatnim posiedzeniu rada ministrów ogłosiła stan oblężenia, który natychmiast wszedł w życie.

Z DNIA

Lepszy chleb — wyższa cena

(z) Wobec licznych zapytań informujemy, że obecnie cena chleba jest nieco wyższa, ponieważ jest on wypiekany z mąki pszenno-żytniej, a nie tylko z żytniej. Cena jednego kilograma wynosi 72 gr, zaś całego bochenka (1.40 kg) 1.01 zł.

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 16.40
Koniec 8.30

Wypłata kwaterunkowego

(z) Właściciele mieszkań, którzy złożyli w Urzędzie Kwaterunkowym poświadczenie odnajmu (Quartierschein) za miesiąc sierpień, winni zgłosić się po wypłatę kwaterunkowego w Wojskowym Urzędzie Kwaterunkowym (Wehrmachtquartieramt) — Wehrmachtstr. 1, p. 10 (d. Batorego) najpóźniej do 20-go bm.

Wypłata odbywać się będzie w godzinach od 8-ej do 12-ej oraz od 14-ej do 17-ej.

Zasiłki z ubezp. społ. dla rencistów na prowincji

(j) Oddział Rent Zakładu Ubezpieczeń Społecznych we Lwowie, mieszczący się przy Malzgasse 16 (d. Brajerowska) przeprowadził już wypłatę zasiłków z ubezpieczenia społecznego rencistom mieszkającym na terenie Lwowa. Osoby mieszkające poza obrębem miasta zasiłki te otrzymają w najbliższych dniach drogą pocztową.

Przegląd sportowy

Boks

(j) W międzypaństwowym meczu bokserskim rozegranym w Sztokholmie osłabiona brakiem Peppera, Nürnberga i Schmidta ósemka Niemiec uległa Szwedom 6:10: — 6 punktów dla Niemiec wywalczyli Götzke, Roeschke i Kleinholderman, który odniósł w wadze ciężkiej błyskotliwe zwycięstwo przez k. o. w pierwszej rundzie. Po dwa punkty przyniosły Szwedom zwycięstwa Stiga i Kurta Kreugerów, Agrenа, Norrena i Erikksona. Widzów 3.000.

W Budapeszcie reprezentacja pięściarzy węgierskich pokonała wysoko Włochów 14:2.

Bilans lekkoatletów europejskich

W zestawionej przez jedno z pism niemieckich tabeli najlepszych wyników lekkoatletycznych osiągniętych w 1941 roku przodują Niemcy, którzy uzyskali osiem najlepszych wyników w poszczególnych konkurencjach. Na drugim miejscu stoi Szwecja, następnie Włochy, Finlandia, Węgry, Francja i Szwajcaria. Wśród najlepszych wyników europejskich na 1500 m czas 3:47.6 uzyskany przez Hägga jest rekordem światowym, wynik 14.2 w biegu na 110 m przez płotki uzyskany przez Lidmanna jest rekordem Szwecji i Europy.

Pokrótce

Mistrz świata w boksie Joe Louis został ostatnio powołany do wojska. Joe Louis ma w styczniu stoczyć jeszcze walkę w obronie tytułu z Buddy Baerem, bratem osławionego Maxa Baera.

W walkach na Wschodzie poległ świetny olimpijski jeździec niemiecki Gero von Götz.

Jeszcze przed świętami otrzymamy produkty żywnościowe na karty aprowizacyjne

(z) Sprawa sprawnego rozprowadzania artykułów żywnościowych między mieszkańców znalazła się na pomyślnej drodze. Przyczyniły się do tego pewne celowe posunięcia organizacyjne, a mianowicie zmniejszenie ilości sklepów żywnościowych a powiększenie ilości środków transportowych, przeznaczonych do rozwozu żywności między poszczególne sklepy. Dzięki temu można było przede wszystkim wyrównać niedobory poprzedniego miesiąca spowodowane przeciążeniem transportu przez dostawy ziemniaków na okres zimowy — wszyscy mieszkańcy Lwowa otrzymali już środki żywnościowe na te kupony, które nie zostały zrealizowane w listopadzie.

Następnie wyłoniła się kwestia jak najszybszego rozdziału żywności na miesiąc bieżący, do czego przynaglały zbliżające się święta Bożego Narodzenia. Już dzisiaj można stwierdzić, że zadanie to zostanie z całą pewnością wykonane, do dnia wczorajszego bowiem rozdzielono między sklepy 40.000 kg cukru, 100.000 kg mąki i 40.000 kg marmolady. Do 22-go bm. wszystkie sklepy otrzymają jeszcze 70.000 kg cukru, który właśnie wczoraj nadszedł z Chodorowa, oraz 80.000 kg mąki. Ilość tych produktów wystarczy na to, by wszyscy mieszkańcy otrzymali jednorazowo pełny miesięczny przydział cukru i mąki, a więc produktów niezbędnych na święta.

Poza tym mieszkańcy I-ej i IV-ej dzielnicy otrzymali już drożdże w ilości 20 g na osobę; mieszkańcy dzielnicy II-ej i III-ej będą je mogli zakupić jeszcze przed świętami. Rozdzielono już również między sklepy 11.000 kg miodu sztucznego i większą ilość innych produktów przydziałowych.

W rejonowych sklepach żywnościowych ukazały się również produkty, które może każdy zakupić bez kartki, jak np. przyprawy do zup. W dniach najbliższych pojawi się również w sklepach sacharyna, którą nabyć będzie można bez kartek, po cenach urzędowych.

W miarę możliwości, w celu przywrócenia możliwie normalnych stosunków sklepy będą zaopatrywane w inne niezbędne produkty.

W trosce o zdrowie mieszkańców

Doniosłe zamierzenia Wydziału Zdrowia

Niepośledną rolę w walce z chorobami zakaźnymi odgrywają na terenie Galicji szpitale, liczące ogółem 11.000 łóżek; ordynuje w nich 2.390 lekarzy; sporo między nimi jest żydów, którzy tak długo będą mogli być w swoim zawodzie czynni, dopóki nie stworzy się nowych kadr lekarzy-aryjczyków. Wśród lekarzy zarejestrowanych są i tacy, którzy legitymują się dyplomami sowieckimi (np. Instytutu Medycznego we Lwowie); dyplomy te na razie będą uznane. Jednak sprawność zawodowa — zwłaszcza tych lekarzy, będzie poddana badaniu, a ostateczne ustalenie w zawodzie będzie zależało od odbycia wyznaczonej praktyki szpitalnej, a także od pomyślnego ukończenia dokształcającego kursu. Podobne kursy będą utworzone również dla dentystów, akuszerek, dezynfektorów itp. Nowych sił sanitarnych z elementu aryjskiego dostarczy Państwowy Instytut Medyczny we Lwowie, który prawdopodobnie będzie mógł być otwarty w przyszłym roku na wiosnę.

Wydział Zdrowia przykłada wielką wagę do tego, aby przygotować jak największą ilość wykwalifikowanych pracowników sanitarnych — dentystów, akuszerki, pielęgniarki i dezynfektorów, dla których Instytut Higieny w Warszawie organizuje specjalne kursy.

Zaopatrzenie w leki, to znów odrębne zadanie. Droga tu będzie odmienna od tej, którą poszli bolszewicy — baz aptecznych nie będzie, natomiast powstaną składnice jako filie wielkich firm handlowych, z których materiał będzie rozprowadzany po aptekach. Niewątpliwie, jak długo będzie trwała wojna, trzeba będzie obchodzić się bez pewnych środków leczniczych, posługiwać się zastępczymi.

Sprawa uruchomienia domów wypoczynkowych, uzdrojowisk, sanatoriów, kąpielisk itp. wymaga więcej czasu przede wszystkim dlatego, że w wyniku gospodarki bolszewickiej przeważnie wszystko znajduje się w ruinie i wymaga ogromnych wkładów.

Obecnie, dominującym nieomal punktem programu pracy Urzędu Zdrowia jest akcja uświadamiania ludności o potrzebie, o bezwzględnej konieczności dbania o czystość osobistą, odzieży, wnętrza mieszkania, otoczenia domu, ulicy.

Z notatnika reportera

DALSZE OFIARY WYBUCHU (j) Jak już wczoraj donosiliśmy, w czasie zabawy pociskiem karabinowym w parku Łyczakowskim został zraniony przy wybuchu 12-letni Adam Panik. W dniu dzisiejszym do lekarza Pogotowia zgłosiły się dalsze dwie młodociane ofiary lekkomyślności — koledzy Panika: 12-letni Roman Piątkowski (Wąwozowa 23), który doznał ran ręki i podudzia oraz 10-letni Stanisław Węgrzyn (Zapolskiej 29) z poważną raną brzucha. Obydwu pokaleczonych chłopców zaopatrzyło Pogotowie.

WPADŁ POD TRAMWAJ. — W czasie przechodzenia przez jezdnię ulicy Zyblikiewicza wpadł pod tramwaj mężczyzna lat około 30, którego tożsamości dotychczas nie zdołano ustalić. Nieprzytomnego przewieziono na klinikę chirurgiczną przy ul. Pijarów 4, gdzie walczy ze śmiercią.

— Na ulicy Zamarstynowskiej w czasie przebiegania przez jezdnię został potrącony przez samochód 16-letni Walenty Górka ze Zboisk, ulegając ogólnym potłuczeniom ciała. Ofiarę wypadku umieszczono w Szpitalu Powszechnym.

FATALNE POTKNIĘCIE — Na ulicy Ostrowskich 20-letnia Katarzyna Gaj (Ostrowskich 1), wskutek upadku doznała wstrząsu mózgu. Nieszczęśliwą przewieziono do szpitala przy ul. Pijarów 4.

ŚMIERĆ PRZY PRACY — W czasie pracy upadł z 3-go piętra 25-letni M. Morec (Zacharowskiego 29), który zmarł po kilku minutach. Zwłoki denata odstawiono do prosektorium.

Co słychać w kraju

Cztery wyroki śmierci na żydów

W celu zwalczania chorób zakaźnych i zlikwidowania handlu nielegalnego w Gub. Gen., ukazało się swego czasu zarządzenie, zabraniające żydom opuszczania ich dzielnic mieszkaniowych. Pomimo tego często zdarzały się wypadki przekroczenia tych przepisów. Ostatnio Sąd Specjalny w Częstochowie skazał 3 żydów i jedną żydówkę na karę śmierci.

ZŁOCZÓW

Odbudowa dróg. — Katastrofalny stan dróg bitych i polnych z czasów bolszewickiej gospodarki, zaczyna się doprowadzać do porządku przy pomocy sił saperskich oddziałów i miejscowych robotników. Najwięcej uwagi poświęcono odcinkom dróg Lwów — Tarnopol i Lwów — Brody, Złoczów — Brody (40 km).

...roześmiejesz się

— Moja żona jest po prostu niemożliwa, sama nie wie właściwie czego chce!

— To pan jest bardzo szczęśliwy, bo moja znowu wie doskonale czego chce...

*

— Od kiedy ty właściwie pracujesz w biurze, Zosiu?

— Od chwili, kiedy mój szef zapowiedział, że mi zmniejszy pensję.

*

— Powiedz mi, czyś się przynajmniej dokładnie poinformowała, jakie są stosunki twojego narzeczonego?

— O, zupełnie dokładnie... to są wszystko bardzo przyzwoite dziewczęta...

FELIET. 1)

Ostatni człowiek

I

— Czy jakaś przykra wiadomość, Ewo?

Doktór Ewa Runicka z trudem usiłowała ukryć wrażenie, jakie wywarła na niej przeczytana przed chwilą depesza. Dłoń jeszcze lekko drżała, kiedy rysy poczęły się już wygładzać harmonijnie. Tylko jeszcze oczy świadczyły o silnym wzburzeniu. Właściwie pytanie Stefana, podyktowane niewątpliwie przyjazną troskliwością, nie było w żadnym wypadku nietaktem, zaś łączący ich stosunek, raczej serdeczny jak intymny, usprawiedliwiał je całkowicie. Mimo to pytanie to sprawiło jej przykrość i wprawiło w chwilowe zakłopotanie.

— Nic ważnego — odpowiedziała dopiero po chwili, zupełnie już spokojna i opanowana. — Tylko będę musiała na dwa dni wyjechać.

— Ależ Ewo, zrozum, że to niemożliwe! Mamy jeszcze dużo do roboty a już tylko trzy dni czasu pozostało. Trzeba jeszcze wiele rzeczy sprawdzić a jeśli chodzi o stronę laboratoryjno-naukową, to musisz sama tym się zająć, bo wiesz, że w tych rzeczach jestem zupełnym laikiem.

— Muszę wyjechać na dwa dni — powtórzyła stanowczo. — A jeśli nie chcesz świadomie sprawiać mi przykrości i zmuszać do kłamstwa i wykrętów, proszę cię, nie pytaj już więcej o nic.

— Bardzo cię przepraszam...

— Więc do widzenia, Stef — powiedziała już miękko i jakby przepraszająco. — Bądź o mnie spokojny. Na pewno nie spóźnię się na nasz pierwszy weekend do stratosfery...

*

— Więc jednak przyjechałaś, Ewo... To bardzo rozsądnie z twojej strony. I bardzo uprzejmie. Chciałem przede wszystkim z moją byłą asystentką podzielić się moim wielkim triumfem. Zwyciężyłem was, dumne orły nauki! Pokonałem! Zmiażdżyłem! Ja, stary kret, który przez czterdzieści lat ryłem nory w skorupie ziemskiej! Dziś wydarłem jej największą z ukrywanych zazdrośnie tajemnic. Lećcie teraz w przestworza, marne, śmieszne latawce, szukajcie jej...

Ewa z trudem starała się skoncentrować uwagę na wypowiedzianych podnieconym głosem słowach profesora, gdyż wygląd jego ją przeraził. Twarz poorana była nowymi zmarszczkami, usta zaciskały się w jakiś zły grymas, rzadkie kosmyki włosów zbielały zupełnie, oczy płonęły jakimś niesamowitym blaskiem.

— Czy pan może chory, profesorze?

— Chory? Cały świat jest chory, Ewo... Ale ja go uleczę! Słyszysz? Uleczę go na zawsze! Uleczę ziemię z jej największej choroby, wypalę na jej skorupie największe jej wrzody: ludzi. Tylko zostanie nas dwoje: ja i ty, Ewo! Pomyśl: rzucę ci do stóp świat cały. A to nie romantyczny frazes zakochanego młodzieńca, Ewo. Cały świat z jego nieprzebranymi bogactwami, z jego wiekowymi zdobyczami techniki i cywilizacji, z jego wspaniałościami — wszystko to należeć będzie do nas, Ewo!

— Ależ profesorze, mówi pan jak szaleniec!

— Bo jestem nim, Ewo! Tyś ze mnie zrobiła największego szaleńca, jakiego wydała ludzkość!... Ale mówmy rozsądnie. Więc jak się zapewne już domyślasz, udało mi się odkopać spadły przed kilkunastu laty meteor, zawierający nieznany dotychczas światu pierwiastek radioaktywny, wydzielający promienie kosmiczne. Ujarzmiłem je, Ewo! Od ciebie tylko będzie zależało, jak długo one będą ujarzmione. Zbadałem ich właściwość. Tylko się nie przerażaj, względnie chciej wierzyć, że rozmawiasz z normalnym człowiekiem, świadomym wagi i znaczenia wypowiedzianych słów i odpowiedzialności za nie, z człowiekiem, którego nazwisko w świecie nauki jest niekwestionowanym i uznanym autorytetem. Pamiętaj, że rozmawiasz z profesorem Piotrem Radliczem, którego do niedawna byłaś najbliższym i najzdolniejszym współpracownikiem. Niepotrzebny ci więc elementarny wykład naukowy o promieniach kosmicznych. Dotąd niewiele o nich wiedzieliśmy względnie nie wiedzieliśmy najważniejszej rzeczy: one zabijają.

Po chwilowej przerwie profesor ciągnął dalej.

— Twoje rozszerzone źrenice i nagła bladość twarzy świadczą o tym, że wierzysz w to, co mówię. Dziękuję ci za to, Ewo. Niepotrzebnie starasz się uśmiechać... Więc promienie te niszczą wszelkie życie. A jeśli dotychczas wam, orłom nauki i stratosferycznym pasażerom, nie udało się tego stwierdzić mimo że promienie te dochodzą aż do toposfery, od której się odbijają, to tylko dlatego, że neutralizują je w pasie skrzyżowania, to jest między ósmym a trzydziestym kilometrem, promienie wysyłane przez pierwiastki radioaktywne zawarte w skorupie ziemskiej, a więc uran, polon, tor a przede wszystkim rad. Tylko że moje ujarzmione promienie są bardzo leniwe, gdyż emitowane z ziemi dochodzą tylko do górnej granicy stratosfery, od której odbijają się. Stąd — zamiast fal ultrakrótkich, jakimi docierają do toposfery, emitowane gdzieś z przestrzeni międzyplanetarnych — fale superdługie. Siła ich działania jest jednak odwrotnie proporcjonalna do ich długości, dlatego też moje ujarzmione promienie odznaczają się największym potencjałem. Jeśli stoję jeszcze przed jakąś zagadką naukową, to chyba tą, dlaczego nie przebijają one nitosfery. Pas od 30 do 35 kilometrów jest idealnie izolowany względnie idealnie neutralizowany. Ale tam nie udało się jeszcze dotrzeć nikomu z was — i już się nie uda!

Ewa siedziała milcząca, oszołomiona tym wszystkim, wpatrując się rozszerzonymi oczyma w profesora. Oto nareszcie nadszedł dzień, który miał być ich wspólnym triumfem, wieńczącym długoletnie wspólne żmudne prace i dociekania. Ale znała cenę tego, dlatego już dawno wybrała inną drogę, na której mogła pomieścić obok swe serce i swój mózg. Wierzyła, że w tym wyścigu „starego kreta i młodych orłów", jak określał to profesor, zwycięstwo jednak będzie należało do nich, do niej i do Stefana. I oto w przeddzień ich wyprawy, która miała zadecydować o zwycięstwie, względnie zwiększyć jego szanse i przybliżyć je, znaleźli się w sytuacji wywalania otwartych drzwi... A jeśli to wszystko, o czym słyszała od profesora na temat właściwości promieni, jest rzeczywiście prawdą?...

(Ciąg dalszy nastąpi).

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Zarządzenie

Na podstawie § 1 rozdz. 2. rozporządzenia o ustalaniu cen z dnia 12 IV 1940 r. (VBL GG. P. cz. I. 1940 S. 131) postanawiam z upoważnienia Urzędu Regulacji Cen przy Rządzie Generalnego Gubernatorstwa, następujące ceny na namiastki kawy:

I. Gatunek		
Cena fabryczna za 100 kg		detaliczna
1/5 opakowania	zł 279,—	zł 0,65
1/10 opakowania	zł 297,—	zł 0.35
II. Gatunek		
1/5 opakowania	zł 223,—	zł 0,52
1/10 opakowania	zł 237,—	zł 0,28
Kawa słodowa		
1/2 kg opakowania	zł 175,—	zł 1,—

Namiastki kawy zalicza się wówczas do I. gatunku, o ile zawartość domieszki cykorii przekracza conajmniej 25%. 14726

Der Gouverneur des Distrikts Galizien
Amt für Preisüberwachung
I. A. WEIDLER

Der Stadthauptmann
Amt für Ernährung und Landwirtschaft
Lemberg

Lwów, dnia 16. XII. 1941.

OGŁOSZENIE

Wydawanie kart żywnościowych dla Reichs i Volksdeutsche w styczniu 1942.

Karty żywnościowe będą w styczniu 1942 wydawane codziennie od 8—12 i od 14—17 z wyjątkiem środy i soboty, w których to dniach godziny urzędowe są od godz. 8—12.

1. Pojedyncze osoby Reichsdeutsche
Piekarska 1a, I. p. pokój Nr 7
2. Dla Volksdeutsche pojedyncze osoby z zielonymi dowodami osob.
Piekarska 1a, I. p. pokój Nr 15
3. Dla Volksdeutsche osoby pojedyncze z białymi dowodami osob.
Piekarska 1b, II. p. pokój Nr 10
4. Dla Reichs i Volksdeutsche zbiorowo
Piekarska 1a, I p. pokój Nr 8.

Wydawanie kart żywnościowych osobom pojedynczym, stale we Lwowie zamieszkałym odbywa się wedle następującego porządku:

Litera		Litera	
A — D	dnia 22. XII. b. r.	L — M	dnia 27. XII. b. r.
E — I	dnia 23. XII. b. r.	N — R	dnia 29. XII. b. r.
J — K	dnia 24. XII. b. r.	S — U	dnia 30. XII. b. r.
		V — Z	dnia 31. XII. b. r.

Wszyscy Reichsdeutsche i ich członkowie rodziny, którzy nie są nigdzie zatrudnieni otrzymują swoje karty żywnościowe osobiście na podstawie przedłożonych dowodów osobistych (polizeilichen Ausweises).

Volksdeutsche otrzymują swoje karty żywnościowe za okazaniem swego tymczasowego dowodu osobistego (Kennkarte).

Zbiorowe listy z miejsca pracy otrzymują swoje karty żywnościowe na podstawie wykazów sporządzonych przez poszczególne instytucje. Wszystkie instytucje są zobowiązane najpóźniej do 18 grudnia b. r. przedłożyć w podwójnych egzemplarzach wykazy z podaniem imienia i nazwiska oraz dokładnego domowego adresu.

Listy wnosić oddzielnie dla Reichs i Volksdeutsche tylko osób z zielonymi dowodami osobistymi (Kennkarte).

14621 Der Stadthauptmann
I/A. HEGE

Wypłata należności za kwatery wojskowe

Począwszy od czwartku — 18 grudnia br. do soboty — 20 grudnia br. włącznie odbędzie się w Quartieramcie przy ul. Wehrmachtstrasse Nr 1 (dawniej ul. Batorego) w pokoju Nr 10 wypłata należności na złożone quartierscheiny, za kwatery wojskowe zajmowane w miesiącu sierpniu 1941 roku.

Wypłata odbywać się będzie alfabetycznie w/g nazwy ulic w następującym porządku:

ulica na litery od A—K we czwartek od godz. 8 do 12 i od godz. 14 do 17

ulica na litery od L—P w piątek od godz. 8 do 12 i od godz. 14 do 17

ulica na litery od R—Z w sobotę od godz. 8 do 12 i od godz. 14 do 17

Ulice ujęte w alfabet według dawnych nazw.

Termin wypłaty za dalsze miesiące zostanie ogłoszony w miejscowej prasie.

14634 Wehrmachtquartieramt

SĄD OKRĘGOWY WE LWOWIE, mieści się w gmachu Uniwersytetu I. p. pokój Nr 30—48. Wejście wyłącznie od Wintergasse (Kościuszki) 9. 14465

(KONIEC DZIAŁU URZĘDOWEGO)

S. † P.

Inżynier

Jan Brzozowski

Przemysłowiec naftowy

b. Prezydent miasta Lwowa, b. Prezydent Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie, b. Prezes Zarządu Komunalnych Jaworznickich Kopalń Węgla, em. naczelnik Wydziału Mechanicznego Kolei Państwowych

zmarł zaopatrzony Św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpnieniach dnia 17-go grudnia 1941 r. w 58 roku życia.

Przeniesienie zwłok z domu przedpogrzebowego przy ul. Kochanowskiego l. 94 do grobowca rodzinnego na cmentarzu Łyczakowskim odbędzie się w sobotę dnia 20-go bm. o godz. 3-ciej po południu o czem Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zawiadamiają

14869 Żona i Córka

NA FRONCIE W LIBII



— Czy mieliśmy straty w ludziach?
— Nie, panie generale!
— A pozatem?
— Pozatem padło jakichś parę tysięcy Australijczyków i Nowo-zelandczyków. („Das Reich")

